PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 119 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem) Lwów, sobota 28 maja 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·— z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowa gr. 12, matrymonialne, korespondencji prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Marszałek Śmigły-Rydz na Zjeździe Oficerów Rezerwy we Lwowie.

Miasto nasze obchodziło wczoraj wielkie święto. Witało i gościło w swych murach Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza, witało Jubileuszowy Zjazd Oficerów rezerwy z całej Polski, który w liczbie około 6 tysięcy przybyli do naszego miasta na doroczny walny zjazd, zwołany tu we Lwowie dla uczczenia 20-rocznicy połączenia Lwowa i ziem południowo-wschodnich z Macierzą.

Pochmurny wstał dzień 26 maja — niebo zasnute chmurami — od czasu do czasu kropił drobny deszcz. A mimo to od wczesnego ranka panował na ulicach miasta ruch niezwykły. Z wszystkich stron w stronę cmentarza dążyły poczty sztandarowe, szeregi kombatanckie — oficerowie i podchorążowie rzerewy, tam bowiem, na cmentarzu Obrońców Lwowa, hołdem złożonym bohaterom 1918 r. rozpoczynał się 15-ty Zjazd Związku Oficerów rezerwy.

Miasto przybrało też uroczysty wygląd. Z gmachów rządowych, samorządowych powiewały chorągwie o barwach państwa — wozy tramwajowe zapełnione od wczesnego ranka, ozdobione chorągiewkami o barwach państwa i miasta.

Oficerowie rezerwy gromadzili się na ul. Kochanowskiego, inne związki i stowarzyszenia przed cmentarzem Łyczakowskim.

O godz. 8 rano rozpoczął się pochód na cmentarz Obrońców Lwowa. Oficerowie Okręgu lwowskiego utworzyli wśród całej drogi na cmentarzu szpaler wśród którego przechodzili członkowie z różnych okręgów i goście dążyli na miejsce.

Na cmentarzu Obrońców Lwowa.

O godz. 8 rano cmentarz począł się zapełniać uczestnikami zjazdu. Członkowie ZOR. ustawiali się w grupach reprezentujących poszczególne dzielnice. Przed kaplicą Obrońców Lwowa zajmuje miejsce kompania honorowa pułku piechoty z orkiestrą. Po obu stronach kaplicy na jej stopniach ustawiają się poczty sztandarowe związków kombatanckich: Związek Legionistów, Związek Peowiaków, Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej ze sztandarem francuskim, Związek ochotników wojennych, Związek rezerwistów, Związek inwalidów wojennych, Związek Obrońców Lwowa, Związek Sybiraków, liczna delegacja Straży Mogił Bohaterów Polskich, Związki sokole i harcerskie. Po prawej stronie kaplicy ustawiają się chóry lwowskie „Bard" i „Echo-Macierz".

Przyjazd Naczelnego Wodza.

O godz. 8.30 przed cmentarz zajeżdża Marszałek Śmigły-Rydz ze świtą. Marszałek witany jest przez gen. Góreckiego, Langnera, Wieczorkiewicza, prez. miasta dr. Ostrowskiego i wśród szpalerów oficerów udaje się na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie następnie przy dźwiękach Hymnu narodowego przechodzi przed frontem kompanii honorowej, odbiera raport od jej dowódcy i udaje się na nabożeństwo do kaplicy.

Pan Marszałek zajmuje miejsce w specjalnie przygotowanym fotelu, zanim siedzą min. Ulrych, gen. Górecki, gen. Wieczorkiewicz, gen. Musse, generał Langner, gen. Jarnuszkiewicz, wojewoda Biłyk, prezydent miasta dr. Ostrowski Następne miejsca zajmują reprezentanci władz, oficerowie i licznie zgromadzona publiczność. Mszę św. odprawił ks. prałat Grudzieński, pienia podczas Mszy św. wykonały chóry „Bard" i „Echo-Macierz" pod batutą p. Kołaczkowskiego.

Hołd Obrońców Lwowa.

Msza skończona. Zabiera głos wiceprez. Związku Obrońców Lwowa mjr Klink i przemawia w te słowa:

Polegli i zmarli Obrońcy Lwowa z listopada 1918! Na tym historycznym wzgórzu, które Lwów oddał Wam na spoczynek, byście wiecznie czuwali nad miastem, zebrał się dzisiaj liczny hufiec rycerski oficerów i podchorążych rezerwy z całej Rzeczypospolitej, by — w dwudziestolecie Waszego Czynu — pokłonić się Waszym mogiłom, które ich tak licznie i zewsząd otaczają, Wam — wiernym żołnierzom Polski i dobrym synom Lwowa — złożyć hołd, mieć Was odtąd za swych Patronów.

Oficerowie i podchorążowie rezerwy organizowali pierwsze punkty oporu, tworzyli reduty, szkolili gorączkowo obrońców miasta, dowodzili odcinkami i placówkami, trwali nieustannie z najwyższym poświęceniem na swych placówkach o chłodzie i głodzie.

To też ziemia tego świętego wzgórza kryje w tak znacznej liczbie ich doczesne szczątki. Zwycięstwo i trwałe złączenie Lwowa z Macierzą — to ich czyn i zasługa.

Do uroczystego apelu stają oficerowie rezerwy: Mączyński Czesław, naczelny komendant Obrony Lwowa, Niski-Łapiński Stanisław, szef sztabu Naczelnej Komendy Obrony Lwowa, Tatar-Trześniowski Zdzisław, dowódca I. Załogi Obrony Lwowa w szkole Sienkiewicza, Bogucki Kazimierz, Dubiel Franciszek, Gluziński Lech, Grodyński Jerzy, Hornung Mirosław, Kalinowski Karol, dr. Kamieński Wiktor, Kułakowski Wojciech, Kurdyban Józef, Mazanowski Józef Marian, Olechowski Jan, Olechowski Marian, Sapieha Stanisław, Skałkowski Iwo, Sochocki Zdzisław, Starck Wilhelm, Szameit Stefan, Wolak Stanisław, Zajączkowski Bolesław, Zborzyl-Mirecki Aleksander, podchorążowie rezerwy — Ciszka Tadeusz, Fiala Stanisław, Gettman Władysław, Głogowski Aleksander, Horak Marian, Jakubowski Piotr, Wójtowicz Mikołaj, Żymirski Władysław i wielu, wielu innych śpiących pod chłodną darnią cmentarzyka Orląt Lwowskich.

Oni przyjmą Wasze żołnierskie ślubowanie i oni patronować Wam będą.

Następnie prezes Federacji Związków Obrońców Ojczyzny gen. Górecki w imieniu wszystkich oficerów i podchorążych rezerwy składa następujące ślubowanie:

„Spuściznę, którą wyście pozostawili swoją bohaterską śmiercią, życiem naszym chcemy pomnażać".

Ślubowanie to wygłoszone wśród ciszy i wielkiego skupienia wywarło na obecnych olbrzymie wrażenie.

Naczelny Wódz u Grobu Nieznanego Żołnierza.

Z kolei Naczelny Wódz z całą świtą udał się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożył hołd poległym.

Odsłonięcie pomnika ku czci poległych Francuzów.

Następnie Marszałek Śmigły-Rydz z całym otoczeniem i gośćmi udaje się przed katakumby, gdzie staraniem Straży mogił polskich bohaterów, wystawiono pomnik ku czci poległych w obronie naszych kresów 17 Francuzów. Pomnik ten znajduje się po prawej stronie katakumb i przedstawia rzeźbę żołnierza francuskiego naturalnej wielkości w pełnym rynsztunku bojowym. Po obu stronach znajdują się wyryte nazwiska poległych w obronie Polski oficerów i żołnierzy francuskich. Na płycie dolnej znajduje się tarcza z herbem Francji, pod którą znajduje się urna z ziemią z pobojowisk francuskich Notre Dame, Verdun, Le Targotte, Debois. Ziemia ta została w sobotę wraz z aktem erekcyjnym pomnika w obecności członków konsulatu wmurowana do płyty pomnika. Na samej płycie znajduje się napis w języku polskim i francuskim: „Francuzom poległym i zmarłym w obronie Rzeczypospolitej". Po wyżej wyryte nazwisko szeregowca 55 pp. Jean Larquet, którego zwłoki spoczywają pod płytą pomnika, podczas gdy zwłoki wszystkich pozostałych 16 poległych w obronie Rzeczypospolitej Francuzów, zostały przewiezione do Francji.

Projekt pomnika jest dziełem prof. inż. Różyskiego, a wykonany został przez projektodawcę przy współpracy rzeźbiarza Sokalskiego.

Uroczystość odsłonięcia rozpoczęła się od odegrania hymnu „Boże coś Polskę", następnie zabrała głos prezeska Stow. Straży Mogił Polskich Bohaterów p. Wanda Mazanowska, która po polsku, a następnie w języku francuskim przedstawiła historię powstania pomnika, oddając go pod opiekę miasta. Orkiestra zagrała „Jeszcze Polska nie zginęła" i „Marsylianke", w tej chwili zasłona opadła i oczom obecnych przedstawił się wspaniały pomnik wykuty w kamieniu.

Przemówienie prezydenta miasta.

Zabiera głos gospodarz naszego grodu prez. dr. Ostrowski.

Panie Ambasadorze, Panie Marszałku, Panie Wojewodo, Panie i Panowie! Uroczystość dzisiejsza — mówił prezydent — jest manifestacją czci i pietyzmu, jakim społeczeństwo Lwowa otacza pamięć synów Francji, poległych za Polskę. Kult bohaterów jest obowiązkiem narodu, stanowiąc też miarę jego wartości moralnej. W czynie bohaterów przejawiają się bowiem najidealniejsze siły duchowe narodu, a ofiara ich promieniuje najwznioślejszym uczuciem, jakim jest miłość ojczyzny.

Jeśli wdzięczną pamięcią otaczamy wspomnienie naszych rodaków, którzy kładli życie w obronie własnego kraju i w dopełnieniu najszczytniejszego obowiązku, to podwójna wdzięczność i cześć należy się tym rycerzom ideału, którzy nie będąc związani z naszą ziemią węzłami przyrodzonymi, ukochali Polskę do tego stopnia, że złożyli Jej w ofierze najpiękniejszą dań, jaką jednostka złożyć może, a mianowicie swe młode życie.

Skreśliwszy znaczenie węzła krwi łączącego oba narody, prezydent dr. Ostrowski zakończył przemówienie w te słowa::

W dzisiejszym, tak uroczystym dla naszego miasta dniu, Lwów składa przez moje usta gorący hołd czynowi ofiarnemu Francuzów, poległych za Polskę.

W żołnierskim szeregu staje na baczność przed pomnikiem ich sławy i przyrzeka niezłomnym przyrzeczeniem, że wspomnienie ich czynu zachowa we wdzięcznej pamięci, trwalszej niż kamień i spiże.

Przemówienie w imieniu Towarzystwa Przyjaciół Francji wygłasza prezes dr. Ignacy Dembowski w języku francuskim. Następnie zabiera głos generał Musse, którzy przemówienie swe rozpoczął od złożenia hołdu bohaterskim Obrońcom Lwowa. Po przemówieniu gen. Musse ks. Mydlarz dokonuje poświęcenia pomnika. Następuje akt składania wieńców. Kolejno podchodzą do pomnika i składają wieńce delegacje Straży Mogił Polskich Bohaterów, Związek Oficerów Rezerwy, Towarzystwo Przyjaciół Francji i kpt. Terisi w imieniu ambasady francuskiej z napisem „Od ambasadora Francji poległym Francuzom".

Po tych uroczystościach Marszałek Śmigły-Rydz ze świtą opuszcza cmentarz.

Defilada przed Naczelnym Wodzem.

O godz. 11-tej ulicami, którymi miała przeciągać defilada Związku Oficerów Rezerwy, zaległy tłumy publiczności. Na kilka minut przed 12-tą u wylotu ul. Halickiej zjawia się generalicja, przedstawiciele miasta, przybywa gen. Musse. Punktualnie o godz. 12-tej przyjeżdża Marszałek Śmigły-Rydz i zajmuje miejsce na specjalnie przygotowanej trybunie, za nim na podium ustawiają się generałowie Wieczorkiewicz, Paszkiewicz, Górecki,

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

(Ciąg dalszy ze strony 1-ej).

Langner oraz gen. Musse, wojewoda Biłyk, prezydent miasta Ostrowski.

Z chwilą gdy Marszałek Śmigły-Rydz zajmuje miejsce na trybunie, wśród publiczności wybucha szczery i gorący entuzjazm. Trwa on długo, okrzyki na cześć Marszałka nie mają końca. Kilka minut po godz. 12-tej rozpoczyna się defilada. Na czele jej kroczy gen. Jarnuszkiewicz, prezes dr. Zalewski, w następnym szeregu płk. Pieniążek, płk. Jagielski, kpt. Szerauc. Defiladę otwiera kompania pułku piechoty wraz z orkiestrą, następnie maszerują kompanie Związku Rezerwistów i Związku Strzeleckiego. Entuzjazm publiczności na cześć Wodza Narodu i dzielnie kroczących oddziałów nabiera coraz większej potęgi. Za kompanią Związku Strzeleckiego jedzie otwarty powóz, w którym jadą weterani z 1863 roku. Następnie kroczą poczty sztandarowe Związku Legionistów, P. O. W., b. Ochotników Armii Polskiej we Francji, Sybiraków Związku Ochotników z 1920 r., oddziały Związku Obrońców Lwowa, Sokoła i harcerzy. Na czele oddziałów Związku Oficerów Rezerwy kroczy gen. Jarnuszkiewicz.

Maszerują kolejno oddziały oficerów i podchorążych rezerwy. Defilują w dziarskiej i znakomitej postawie, wznosząc okrzyki na cześć Marszałka. Defiluje następnie okręg stołeczny, mazowiecki, lubelski, wileński, łódzki, krakowski, poznański, pomorski, śląski, kielecki, poleski i najliczniejszy — okręg lwowski. W sumie przedefilowało oficerów i podchorążych rezerwy ponad 4000.

Po zakończonej defiladzie Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz wśród ponownego entuzjazmu zgromadzonych tłumów, wraz ze świtą udał się do Teatru Wielkiego.

PRZED TEATREM WIELKIM.

O godz. 13 plac przed Teatrem Wielkim, ul. Legionów, Hetmańska, zapełniły się oddziałami Związku Oficerów Rezerwy, oddziałami Związku Strzeleckiego, rezerwistów, Obrońców Lwowa. Przed teatrem ustawia się kompania piechoty z orkiestrą, po lewej stronie zajmują miejsce chóry lwowskie. Na dalszym planie nieprzejrzane tłumy publiczności. Balkon teatru przybrany w barwy narodowe, w festony, zieleń i kwiecie. O godz. 13 przy dźwiękach Hymnu narodowego zjawia się na balkonie wraz z otoczeniem Marszałek Śmigły-Rydz. Dochodzi ponownie do niezwykłego entuzjazmu publiczności. Publiczność podchwytuje melodię Hymnu narodowego i gremialnie zaczyna śpiewać. Owacja na cześć Marszałka trwa kilka minut. Następnie min. płk. Ulrych wygłasza przemówienie, witając Zjazd imieniem Rządu, w którym między innymi powiedział:

Przemówienie min. Ulrycha.

W piętnastoletnią rocznicę powołania do życia Związku Oficerów Rezerwy przypadł mi w udziale zaszczyt powitania w imieniu Rządu Walnego Zjazdu Delegatów tej organizacji, tak popularnej i powszechnej w Polsce, organizacji, która pod mianem Związku Oficerów Rezerwy skupia tysiączne szeregi starszego i młodszego pokolenia wyszkolonych żołnierzy Rzeczypospolitej.

Wróciliśmy z Cmentarza Obrońców Lwowa, na którym oddaliśmy hołd poległym żołnierzom Polski i Francji, z którą łączy nas braterstwo broni, pieczętowane krwią synów obu naszych sprzymierzonych Narodów.

Dzieło życia Wielkiego Marszałka — Wojsko Polskie — armia narodowa wszystkimi strunami więzi ideowej złączona z narodem, armia stała, tworząca z armią rezerwową jedną niepodzielną i zwartą siłę zbrojną Państwa — dopełnia się oto w naszych oczach!

Nie przyszło to łatwo i nie dokonało się bez trudu i ofiar.

To tutaj na terenie Lwowa w czerwcu 1908 r. został powołany przez Kazimierza Sosnkowskiego do życia Związek walki czynnej, której komendantem głównym i pierwszym oficerem zostaje Józef Piłsudski. Cały polski czyn zbrojny, wszyscy polscy oficerowie biorą z tej kolebki swój rodowód. Praca nad armią polską jest więc pracą w drugim pokoleniu.

Gdy wsłuchujemy się w tętno naszego życia wewnętrznego, w minione odgłosy sporów orientacyjnych w czasie wojny, w późniejsze odgłosy sporów partyjnych i wreszcie w spory tak zwane programowe, widzimy ile czasu, ile energii narodowej zużyto napróżno.

Bo przecież historię tych czasów tworzyły czyny Józefa Piłsudskiego! Cóż z tego, że potomni dadzą temu w mądrych dziełach wyraz naprawdziwszy, gdy współcześni, nie odgadując ducha czasu nie tworzą nowych form dla pracy publicznej.

Kto umie patrzeć w przeszłość, kto umie trzy ostatnie dziesiątki lat naszego życia publicznego, poczynając od początku ruchu niepodległościowego, poddać głębszej analizie, ten stwierdzi, że wypełniała je praca olbrzymia Wielkiego Marszałka i praca oddanych mu ludzi. Jest to głęboka prawda i trzeba sobie z tej prawdy dobrze zdać sprawę, albowiem zaczęta praca w służbie Polski nigdy nie ustawała, bez względu na to, czy Wielki Marszałek sprawował władzę, czy był zdala od władzy. Czy jest ktoś w Polsce, kto na chwilę mógłby sądzić, że praca ta mogła kiedykolwiekbądź ustać, nawet w chwili największego wstrząsu, jaki przeżyła Polska w dniu zgonu Józefa Piłsudskiego.

Głęboka wiara w niezniszczalne siły naszego narodu — po przebyciu największej żałoby naszych czasów nakazała podjętą pracę prowadzić dalej. Na jej czele staje Żołnierz Legionów, zwycięski wódz w licznych bitwach, Marszałek Edward Śmigły-Rydz, odtąd Naczelny Wódz. Już dwa lata w ogniu krytyk i namiętnych debat kształtuje się nowa myśl polityczna, której wykładnikiem jest Obóz Zjernoczenia Narodowego.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę wśród jakich trudności i w jakiej atmosferze „gderliwego pieniactwa" dokonuje się formowanie nowego obozu. Lecz trudności są po to, aby je przezwyciężać.

Kto w służbie dla Polski ma się wysunąć przed innych? Otóż, Koledzy, sądzę, że tutaj pierwsze miejsce należy się ludziom wojennego rzemiosła, albowiem zawsze tak w Polsce bywało, że rycerstwo, że wojsko dźwigało największy ciężar służby i największe brzemię odpowiedzialności za Polskę.

Orły które zbrojnym ramieniem rąbały granice Rzeczypospolitej, nie mogą poskąpić swej pracy i w czasie pokoju. Zaprawdę, nie skąpią. Piętnastolecie Związku Oficerów Rezerwy jest tego znakomitym dowodem.

Tutaj na terenie Lwowa, na odwiecznej polskiej ziemi, gdzie obok nas zamieszkuje pobratymczy naród ruski, z którym na uczciwych zasadach kształtujemy współżycie, szanując jego odrębność plemienną, lecz zarazem potęgując siły żywotne naszego narodu na tej ziemi — wobec Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, który przy najwyższym poparciu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego podjął dzieło zjednoczenia Narodowego, życzę Wam w imieniu Rządu polskiego, abyście w służbie narodowej nie ustawali.

W czasie przemówienia dochodziło często do kilkarotnych żywiołowych manifestacyj na cześć Naczelnego Wodza. Po przemówieniu ministra Ulrycha, Marszałek Śmigły-Rydz udał się do sali Teatru, gdzie odbyła się uroczystość otwarcia Walnego Zjazdu delegatów Zw. Oficerów Rezerwy.

Inauguracja Waln. Zjazdu Oficerów Rezerwy.

Scena teatru pięknie przystrojona. Ustawiły się na niej poczty sztandarowe Związków kombatanckich. W głębi umieszczono popiersie Marszałka Piłsudskiego, po prawej stronie Krzyż Związku Oficerów Rezerwy, po lewej herb Lwowa. Na froncie umieszczono wielki łuk, na którym widnieje wielki napis „Semper Fidelis". Na obu krańcach łuku postać lwa i Krzyża Virtuti Militari. W pośrodku za stołem miejsca zajęli gen. Górecki, gen. Langner, gen. Musse, prezydent miasta Ostrowski, weterani z 1863 r., prezydium zjazdu, prezesi wszystkich okręgów Zw. Oficerów Rezerwy. W chwili, gdy Marszałek Śmigły-Rydz w towarzystwie wojewody Biłyka i świty zjawia się w loży, orkiestra gra Hymn narodowy. Rozlegają się okrzyki na cześć Naczelnego Wodza. Gen. Górecki ogłasza otwarcie walnego zjazdu. Na podium wstępuje mjr Krynicki i oddaje imieniem zjazdu hołd wszystkim polskim hetmanom: Janowi Tarnowskiemu, Konstantemu Ostrogskiemu, Janowi Zamojskiemu, Stanisławowi Żółkiewskiemu, Karolowi Chodkiewiczowi, Lwu Sapiesze, Stanisławowi Potockiemu, Stefanowi Czarnieckiemu, Janowi Sobieskiemu, ks. Józefowi Poniatowskiemu, Tadeuszowi Kościuszce, gen. Henrykowi Dąbrowskiemu, Romualdowi Trauguttowi. W tym momencie rozlega się werbel. Następuje chwila ciszy i skupienia — oddanie hołdu Pierwszemu Marszałkowi Odrodzonej Rzeczypospolitej Józefowi Piłsudskiemu. Chóry lwowskie śpiewają pieśń bojową „Bogurodzica".

Przemówienie Prezesa Związku gen. Góreckiego.

Następnie wygłasza przemówienie gen. Górecki.

Panie Marszałku! który tej Ziemi Czerwieńskiej synem jesteś — przez samą Twoją tutaj wśród nas obecność dajesz tej wielkiej prawdzie świadectwo, że ziemia ta krwią naszą i potem w ciągu długich wieków obficie skrapiana — stanowi i po wiek wieków stanowić będzie to „sacro sanctum" Najjaśniejszej Rzeczypospolitej!

Przybyliśmy tutaj ze wszystkich stron Polski: od Gdyni i Katowic, Krakowa i Wilna! Przybyliśmy bez uczucia nienawiści do nikogo — gotowi do zgodnej i braterskiej współpracy i współżycia ze wszystkimi tej ziemi mieszkańcami — ale z jednym zastrzeżeniem:

Czujemy się tutaj w sercu Polski — tak samo, jak się czujemy w Warszawie, Wilnie, Gdyni, Toruniu, Poznaniu, Katowicach i Krakowie.

Z kolei gen. Górecki zwrócił się do gen. Musse:

Panie generale, reprezentancie ambasadora Republiki Francuskiej! Nie jest to przypadkowym zbiegiem okoliczności, że nasz Walny Zjazd Delegatów rozpoczęliśmy poświęceniem pomnika bohaterskich francuskich towarzyszy broni, którzy tutaj, na Ziemi Czerwieńskiej krwią swoją pieczętowali przyjaźń i braterstwo francusko-polskie!

Przed miesiącem, w czasie uroczystego Zjazdu Federacji P. Z. O. O. przywieźli nam nasi francuscy towarzysze broni swój sztandar trójkolorowy, ten oto sztandar który oddałem pod opiekę Stowarzyszenia weteranów Armii Polskiej we Francji, której żołnierze walczyli na ziemi francuskiej. Te uroczystości symbolizują nierozerwalne węzły przyjaźni i przymierza, jakie łączą nasze kraje.

Następnie gen. Górecki zwrócił się do przedstawiciela powstańców z r. 1863:

Panie Poruczniku Wandalli! Związek Oficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej w 75 rocznicę Powstania styczniowego, w 20-tą rocznicę odzyskania Niepodległości i w 15-tą rocznicę swego istnienia, postanowił nadać wszystkim żyjącym jeszcze uczestnikom powstania 63-go roku godność członków honorowych naszego Związku. Chcemy tym aktem oddać Wam należny hołd, chcemy w ten sposób zespolić w naszych oficerskich szeregach kilka generacji, chcemy, by nasi najmłodsi koledzy podchorążowie, widząc Was w naszych szeregach, głęboko sobie uświadomili tę silną spójnię, jaka istnieje między Waszem pokoleniem 63-go roku, między pokoleniem, które pod rozkazami Wielkiego Marszałka Niepodległość Polski wywalczyło i tymi pokoleniami, którym z czasem przekażemy nasze sławą okryte sztandary, by nadal o wielkość Polski i Jej mocarstwowe stanowisko w świecie pracowały i walczyły.

W zakończeniu swej mowy gen. Górecki scharakteryzował dotychczasowy rozwój Z. O. R. i naszkicował program prac na przyszłość.

W czasie przemówienia gen. Góreckiego orkiestra grała kolejno „Marsyliankę" i „Jeszcze Polska nie zginęła". Często dochodzi do spontanicznych manifestacyj na cześć Marszałka Śmigłego-Rydza. Po zakończeniu przemówienia wręczał dyplom członka honorowego Związku Oficerów Rezerwy weterenawi z 1863 r. por. Wandellemu.

Z kolei pełne głębokich myśli przemówienie wygłosił p. wojewoda Biłyk. Przemówienie to przerywane często burzą oklasków, podamy w jutrzejszym numerze.

Przemówienie Dowódcy Okręgu Korpusu.

Zabrał głos gen. Langner i imieniem p. Ministra spraw wojskowych wygłasza te słowa:

Panie Marszałku! Koledzy! Przyjechaliście z całej Polski do grodu okrytego od wieku sławą i cnotą żołnierską. Przyjechaliście, aby podsumować wyniki dotychczasowej Waszej pracy, i aby dalsze cele ustanowić. Semper fidelis jest hasłem tej ziemi i tego grodu. Semper fidelis to nie znaczy puste słowo, to nie fikcja górnolotnych uchwał. To ciężka i solidna praca rycerstwa kresowego. To praca ofiarowania dla dobra narodu i Państwa. Ziemia ta nie była znana ani z sejmików ani z mów, ale z czynów, bo gdzież jak nie tutaj, najdłużej przetrwała stara rzymska zasada: „Salus rei publicae suprema lex". Dlatego o tym dziś wspominam, abyście pomni na tradycje naszych przodków, ważyli każde słowo wasze na naradach, i abyście mało mówili, a myśleli nad tym jak skupić wszystkich kolegów naszych do pracy dla dobra Ojczyzny. Tymi słowami witam wasz zjazd imieniem Ministra spraw wojskowych i Armii i życzę owocnych wyników obrad.

Z kolei wygłosili przemówienia prezydent miasta dr. Ostrowski, który między innymi podkreślił, że Lwów przez usta moje składa Ci Naczelny Wodzu Armii Narodowej głęboki hołd wraz z wyrazami szczerej radości, że mimo rozlicznych Twoich obowiązków — raczyłeś przybyć w nasze progi, z którymi od lat wielu jesteś tak ściśle związany. Tu bowiem jako jeden z pierwszych wykuwałeś u boku Komendanta drogi zdobycia Niepodległości tworząc liczne kadry bojowników, zalążek Legionów i Wojska Polskiego, któremu dzisiaj hetmanisz. Niedawno temu w dniu Twojego patrona powiedziałem na tym miejscu, że masz za sobą piękne kartki historii, od chwili objęcia buławy marszałkowskiej. Karta Twoja, karta człowieka — staje się kartą historii Narodu. Zew rzucony przez Ciebie w kierunku Obrony Narodowej, hasło zjednoczenia wszystkich Polaków, dla podciągnięcia Polski w zwyż, pokojowe zwycięstwo nad Litwą, stałe wzmacnianie mocarstwowości państwa — oto złote zgłoski, które tak wybijają się na karcie Twojej pracy.

Następnie prezydent w gorących słowach powitał oficerów rezerwy, wyrażając im podziękę, że miasto nasze wybrali za miejsce swych obrad.

Następnie w imieniu ambasady francuskiej zabrał głos gen. Musse, w imieniu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny hr. Gołuchowski, w imieniu Sokolstwa płk. Arciszewski i jako członek honorowy Zw. Oficerów Rezerwy i pierwszy prezes tej organizacji adwokat Szurlej.

Na zakończenie zabiera głos ponownie gen. Górecki, składając sprawozdanie z dorobku Z. O. R.

Wszystkie przemówienia przeplatano często odegraniem Hymnów naro-

(Ciąg dalszy na str. 3-ciej).

Wiadomości bieżące.

27	Piątek
MAJA 1938	Jana p. Jutro: Wilhelma Wschód słońca 3·26 Zachód „ 19·40

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 20 „Żołnierz królowej Madagaskaru".
Sobota godz. 15.30 „W noc świętojańską". Godz. 20 „Żołnierz królowej Madagaskaru"
Niedziela godz. 15.30 „Żołnierz królowej Madagaskaru". — Godz. 20 „U mety".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 20 „Precle majowe".
Sobota godz. 20 „Precle majowe".
Niedziela godz. 15.30 „Precle majowe".— Godz. 20 „Precle majowe".

KINOTEATRY:

APOLLO, Chorążczyzny 7 „Za zasłoną".
BAŁTYK, pl. Strzelecki „Rose Marie".
CASINO, Legionów 5 „Ósma żona Sinobrodego".
CHIMERA, Akademicka 8 „Gasparone".
EUROPA, Akademicka 3 „Wrzos".
KOPERNIK, Kopernika 9 „Pensjonarka".
MARYSIENKA, pl. Smolki 5 „Postrach dzikiego Zachodu" i „Otchłań grozy".
METRO, Łyczakowska 7 „Cissy" oraz „Powrót Frankensteina".
MUZA, 3-go Maja 11 „Szef wywiadu".
PALACE, Legionów 3 „Niewinnie się zaczęło..."
PAX, Franciszkańska 1a „Po burzy".
RAJ, pl. Mariacki 7 „Robert i Bertrand" czyli „Dwaj złodzieje".
RIALTO, pl. Akademicki 5 „Zawiniłam".
ROXY, Kętrzyńskiego 56 „Demon ognia" i kolorówka.
STYLOWY, Szaszkiewicza 5 „Mój pan mąż" i rewia.
ŚWIT, Gródecka 2b „Magiczny klucz".
TON, pasaż Mikolascha „Władczyni dżungli" oraz „Klęska białego kobry".
UCIECHA, pasaż Mikolascha „Tajemnicze promienie" i rewia.

— **„Żołnierz królowej Madagaskaru" w Teatrze Wielkim z gościnnym występem Mariusza Maszyńskiego.** — Przyjęta niezwykle gorąco zabawna, pełna humoru, muzyczna farsa Juliana Tuwima „Żołnierz królowej Madagaskaru" ukaże się dziś i jutro wieczorem z gościnnym występem Mariusza Maszyńskiego w kapitalnej kreacji roli tytułowej i jego świetnymi partnerami w rolach głównych: Borowym i Ankwicz-Szyjkowską, Chaniecka, Górska, Zbierzowska, Mierzejewski, Więckowski, Guttner, Leliwa, Baryka, Borowski, Kępka-Bajerski, Przystawski, Szalawski, Zintel, Bielicka Feldmanówna, Kruszelnicka, Pitolajówna, z udziałem znakomitych śpiewaków M. Kaupe i A. Raczkowskiego. Abon. 24.

— **Ostatnie przedstawienia rewii „Precle majowe" w Teatrze Rozmaitości.** Wesoła rewia piosenki i tańca „Precle majowe" na przedstawieniach po cenach zniżonych dziś i jutro wieczorem ukaże się na przedostatnich przedstawieniach z udziałem Andy Kitschman, Oli Obarskiej, Miły Kolpikówny, E. Paplińskiego, M. Altenberga, J. Lawiny, K. Wajdy i A. Fleischera, znakomitych wykonawców świetnego i obfitego programu. Abon. 23 i zniżki płatne przy kasie.

— **Bajka dla dzieci ze śpiewami i tańcami W. Raorta „W noc świętojańską"** po cenach najniższych od gr. 25 do zł. 2.80 na scenie Teatru Wielkiego ukaże się tylko raz jeden i nieodwołalnie już po raz ostatni jutro w sobotę na popołudniowym przedstawieniu o godz. 3.30 w doskonałej premierowej aktorskiej obsadzie z udziałem dziecięcego baletu. Ze względu na duży popyt biletów celem uniknięcia natłoku przy kasie w dniu przedstawienia, wskazanem jest wcześniejsze zaopatrzenie się w miejsce.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienia** wypełnią: w Teatrze Wielkim znakomita i arcywesoła farsa muzyczna J. Tuwima „Żołnierz królowej Madagaskaru" z gościnnym występem świetnego artysty Mariusza Maszyńskiego w Teatrze Rozmaitości, po raz przedostatni, wesoła rewia piosenki i tańca „Precle majowe". Ważne abonamenty.

— **„U mety"** arcydzieło Karola Huberta Rostworowskiego w Teatrze W. po cenach zniżonych na najbliższym wznowieniu ukaże się w niedzielę wiecz. w dniu zjazdu na otwarcie Krajowej Wystawy Lotniczej.

KOMUNIKATY.

— **Wystawa Zrzeszenia „Zwornik"** dająca przekrój współczesnego malarstwa Krakowa jest otwarta w lokalu Lwowskiego Związku Zawodowego Artystów Plastyków, Lwów, pl. Mariacki 9, I. p. W wystawie biorą udział: Fedkowicz J., Foerster K., Geppert E., Krzetuska H., Rumińska-Gerżabkowa N., Schinagel E., Stapiński Wł., Szyszko-Bohusz-Szymborska A., Sperling-Cetić J., Pronaszko Z., Suessle-Muszkietowa J. Wstęp 50 i 25 groszy, dla młodzieży szkolnej wolny.

Trzęsienie ziemi

Mediolan, 27. 5. (PAT.) W miejscowości Crocette di Mozzo w okręgu Bergamo, odczuto w środę około godziny 21, silne trzęsienie ziemi. Szkody nieustalone.

Szwecja gości min. Becka.

Sztokholm. 27. 5. (PAT.) Wczoraj rozpoczął się oficjalny program wizyty min. Becka w Sztokholmie.

W południe p. min. Beck złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Sandlerowi i premierowi Hanssonowi, po czym był przyjęty na specjalnej audiencji, a następnie na śniadaniu przez JKM. króla Gustawa V.

Po śniadaniu J. K. M. Gustaw V. udekorował p. ministra Becka wielką wstęgą orderu Wazy.

Wieczorem odbył się obiad, wydany na cześć p. min. Becka przez min. Sandlera, podczas którego obaj mężowie stanu wygłosili przemówienia, utrzymane w tonie pełnej przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Po obiedzie odbył się raut, który zgromadził kilkaset osób reprezentujących elitę szwedzkich kół politycznych, prasowych, kulturalnych, gospodarczych i towarzyskich.

Sztkoholm. 27. 5. (PAT.) W dniu wczorajszym Szwedzki Związek Wydawców podejmował śniadaniem dziennikarzy polskich, bawiących w Sztokholmie z okazji wizyty min. Becka.

Sztokholm, 27. 5. (PAT.) Wczoraj min. Beck z otoczeniem wyjechał z rana w towarzystwie min. Sandlera do zamku w Gripsholm, rodowej rezydencji dynastii Wazów, gdzie zwiedził tamtejszą galerię portretów, jedną z największych na świecie, zawierającą również wiele pamiątek polskich.

Po drodze p. min. zwiedził wzorową farmę w miejscowości Homra. Po śniadaniu na zamku min. Beck w mundurze polskiego Yacht-Klubu wsiadł na pokład torpedowca szwedzkiej marynarki wojennej, na którym powrócił do Sztokholmu, gdzie **odbyło się przyjęcie, wydane na cześć min. Becka na ratuszu przez władze miejskie stolicy. P. ministra Becka powitał burmistrz Sztokholmu, znany działacz robotniczy i wybitny członek szwedzkiej partii socjalistycznej Fant, oraz wiceprezes Rady miejskiej generał w stanie spoczynku Aokerman.**

O godzinie 20 odbył się obiad w poselstwie R. P. w Sztokholmie.

Henlein o uśmierzeniu fermentu w Czechosłowacji.

Londyn, 27. 5. (PAT.) Sprawozdawca „Daily Mail" Ward Price, uzyskał wywiad z Henleinem, który oświadczył m. in.

„Najpóźniej do jesieni musi być znalezione rozwiązanie dla kwestii sudeckiej w Czechosłowacji. Fermenty polityczne, rozwijające się w Czechosłowacji, zatruwają całą sytuację środkowej Europy. Gdyby ten stan fermentu miał trwać dalej, to niedługo doprowadziłby on do wojny.

Proponuję Czechom legalne współdziałanie ludności niemieckiej w tym sztucznie zbudowanym państwie na podstawie autonomii. O ile zostanie przyznane, obecne granice narodowe Czechosłowacji pozostaną niezmienione i rząd centralny posiadać będzie władzę nad tymi wszystkimi sprawami, jakie obchodzą całe społeczeństwo jako wspólnotę.

Oświadczyłem premierowi Hodży, że nie mogę się zgodzić na żadne rozwiązania powierzchowne. Domagamy się głęboko sięgającej rewizji całej konstytucji czechosłowackiej.

Przelot bombowców niemieckich nad Czechosłowacją.

Praga, 27. 5. (PAT.) **W czasie od 20 do 25 b. m. władze czeskie zanotowały 17 niemieckich samolotów wojskowych które latały nad terytorium czeskim i 16 samolotów lecących nad granicą czesko - niemiecką.** 25 b. m. zauważono niemiecki samolot wojskowy nad Pilznem t. j. 80 klm. od granicy czesko - niemieckiej.

Budapeszt, 27. 5. (PAT). „Pester Lloyd", zajmując się problemem Czechosłowacji, stwierdza m. in., że stał się on najpoważniejszym zagadnieniem w Europie. Węgrzy są zainteresowani wewnętrzną sytuacją tego kraju, gdyż rozwiązanie jej łączy się z przyznaniem mniejszości węgierskiej należnych jej praw.

Budapeszt, 27, 5. (PAT). Według doniesień z Pragi, władze czeskie skonfiskowały w środę numer tamtejszego pisma węgierskiego „Magyar Hirlap". Jest to od niedzieli już trzecia konfiskata tego dziennika.

Klęska chińskiej brygady.

Tokio, 27. 5. (PAT) Agencja Domei donosi, że po zdobyciu Lanfeng doszło do bitwy z cofającą się brygadą chińską pod Kusingtsi na zachód od Langfeng. Wojska japońskie rozbiły całkowicie brygadę chińską, która wycofała się w bezładzie, pozostawiając na polu bitwy 2.500 zabitych.

Handou, 27. 5. (PAT) **W kołach oficjalnych potwierdzają, że wojska chińskie wycofały się wczoraj z Lanfeng, będącego ważnym punktem strategicznym na linii kolejowej Lunghejskiej w prow. Honan.**

Milion dla Wilna.

Szczęście uśmiechnęło się niezamożnym.

Szesnasty z kolei, a pierwszy według nowego podziału losów na pięć części, milion złotych padł w ostatnim dniu ciągnienia czwartej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej na nr. 128215 w Wilnie.

Czytamy często o trudnościach, jakie przeżywa Wileńszczyzna, to też milion ten będzie miał szczególne znaczenie dla gospodarstwa miejscowego i przyczyni się w dużej mierze do podniesienia dobrobytu ludności tej części naszych Kresów. Powstaną nowe warsztaty pracy, które licznym rodzinom bezrobotnych zapewnią możność zarobkowania.

Nie posiadamy jeszcze dokładnych szczegółów, dotyczących osób, obdarzonych tak szczodrze przez Fortunę. Na razie wiadomo tylko tyle, że są to osoby niezamożne, dla których kapitał odegra decydującą rolę w ich dotychczasowym trybie życia. Na pięć osób, wygrały trzy panie. Jest to znamienne, gdyż podczas ubiegłego ciągnienia cieszyły się panie specjalnymi względami losu.

Dziś każdy z tych, co wygrali jest posiadaczem 160.000 złotych, dzięki temu, że los podzielony został na pięć części. Przyszłość należy do nich i do tych, co wygrają w rozpoczynającej się czterdziestej drugiej Loterii.

Trzeba się tylko pospieszyć z nabyciem losu do pierwszej klasy, bo ciągnienie zaczyna się 22 czerwca r. b.

Kronika kulturalna.

Nowy dyrektor teatru w Sosnowcu. Zarząd m. Sosnowca na odbytym w dniu 23 bm. posiedzeniu postanowił wydzierżawić teatr miejski na okres 2 lat reżyserowi Kazimierzowi Vorbrodtowi z Łucka, b. aktorowi „Reduty". Nowy dyrektor obejmie kierownictwo teatru z dniem 1 sierpnia r. b.

Ciekawe wykopaliska w Rumunii. W okolicy Govagiu (Rumunia) znaleziono pomnik z napisem: „Numini te sculapi et Hygiac Aurelius Crostus V. S. Z. M." Znaleziono również płytkę marmurową rozmiarów 30 na 40 cm., na której wyrzeźbione są słowa „Legio Gomina XIII." tj. trzynasta logia rzymska, która przebywała w starym Apulum (obecnie Alba Julia), na innych kilku płytkach widoczne są trzy kółka i litery P. U. R. Poza tym znaleziono monety srebrne i złote, bardzo dobrze zachowane.

(Ciąg dalszy ze strony 2-giej)

dowych Polski i Francji. Entuzjazm wypełnionej do ostatniego miejsca sali Teatru Wielkiego zamieniał się w szczerą, spontaniczną owację na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Naczelnego Wodza, Armii i Narodu.

Na zakończenie Pan Marszałek Śmigły-Rydz z loży swej rozdał osobiście Krzyże zasługi nadane osobom związanym z rozwojem i działalnością Zw. Oficerów Rezerwy: dr. Kowalewskiemu, mgr. Maurerowi i p. Szulmanowi. Ponadto Pan Marszałek wręczył dyplomy, puhary i odznaki strzeleckie zdobyte ostatnio przez członków Z. O. R. Wśród okrzyków na cześć Naczelnego Wodza, o godz. 15.15 Pan Marszałek opuścił gmach Teatru Wielkiego.

PAN MARSZAŁEK WŚRÓD MIESZCZAN LWOWSKICH.

Po uroczystości inauguracyjnej zjazdu Związku Oficerów Rezerwy w Teatrze Wielkim, Pan Marszałek Edward Śmigły Rydz był podejmowany w historycznych salach mieszczańskiego Towarzystwa Strzeleckiego przez mieszczaństwo lwowskie. Pana Marszałka powitał prezes Towarzystwa ławnik Jan Sudhoff krótkim przemówieniem.

W odpowiedzi na to Pan Marszałek podziękował serdecznie, nawiązując przytem do pięknych tradycyj rycerskich mieszczaństwa lwowskiego.

Z kolei na zaproszenie prez. Sudhoffa Pan Marszałek odwiecznym zwyczajem Bractwa Kurkowego oddał trzy strzały do tarczy z odległości 100 m., wywołując wśród zebranych entuzjazm z powodu celności swych strzałów. Tarcza została zawieszona w historycznym refektarzu mieszczańskiego Twa Strzeleckiego wśród tarcz, do których strzelały najwybitniejsze osoby dziejów polskich ostatniego 70-lecia.

RAUT W WOJEWÓDZTWIE LWOWSKIM.

Wczoraj w godzinach wieczornych wojewoda lwowski Biłyk podejmował uczestników Zjazdu ZOR. rautem wydanym w salonach pałacu wojewódzkiego. Na raut przybył Marszałek Edward Rydz Śmigły, min. Ulrych, gen. Musse, generalicja i liczni zaproszeni goście. Po części artystycznej p. Wojewoda podejmował gości lampką wina.

ODJAZD MARSZ. RYDZA ŚMIGŁEGO.

Marszałek Śmigły Rydz wyjechał ze Lwowa w czwartek o godz. 23.22. Na dworcu żegnali Marszałka reprezentanci władz z woj. Biłykiem i gen. Langnerem na czele.

Powrót z Hiszpanii 600 rannych legionistów

Neapol, 27. 5. (PAT.) Przybył tu z Hiszpanii statek szpitalny „Aquilieja", wiozący 600 rannych legionistów włoskich, z czego 500 należących do słynnych dywizji, które zajęły Tortos. Olbrzymie tłumy entuzjastycznie witały przybyłych. Oddziały wojska oddały honory. Rannych umieszczono w szpitalach neapolitańskich.

Walencja, 27. 5. (PAT.) Parowcem brytyjskim, zatopionym u wybrzeży hiszpańskich przez wodnosamolot, jest „Thorpehall", którego kapitanem był Andrews. Parowiec wiózł 2 tysiące ton zboża.

Program radiowy.

Sobota, 28 maja.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Koncert życzeń. 15.20: Aktualia radiotechniczne. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Audycja dla dzieci. 16.15: Koncert. 16.50: Pogadanka. 17: Nabożeństwo. 17.50: „Nasz program". 18: Wiad. sport. 18.10: Koncert. 18.35: Pogadanka. 19: Audycja dla Polaków zagranicą. 19.50: Pogadanka. 20: Muzyka rozrywkowa. 21.45: Święto WF. i PW. 22: Koncert. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Audycja słowno-muzyczna.

Giełda z dnia 27 maja.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.45, Berlin 213.07, Amsterdam 292.75, Kopenhaga 117.20, Londyn 26.24, N. Jork czek 530 3/4, kabel 531, Oslo 131.85, Paryż 14.68, Praga 18.45, Sztokholm 135.25, Zurych 120.95, Mediolan 28.02. — **Papiery państwowe:** 4 i pół wewn. 64.75, 3 inwest. 1 em. 79.50, 2 em. 80.50, 5 konwers. 79, 4 premj. dolar. 41.00, 4 konsolidac. 67.75. **Akcje:** Bank Handl. 50.00, Bank Polski 119.50, Bank Spółek Zar. bez kup. za 1937 r. Ostrowiec 54.75, Starachowice 36.75.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 364 ton. żyto 414, jęczmień 248, owies 111. Obrót ogólny 2266 ton.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 1873/37. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru II. obwieszcza, że dnia 28 czerwca 1938 o godz. 9.30 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w sali Nr. IV. licytacja realności położonej we Lwowie-Zamarstynowie, ul. Wiejska naprzeciw Nr. 1 objętej wyk. hip. L. 1624 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużnika Stanisława i Kazimiery Sklepińskich własnej, a składającej się z pgr lkat. 431/8, 431/9, 431/10, 431/11, 431/12, 431/13, 431/14, 431/15, 432/7, 432/8 o łącznej powierzchni 788 s. kw. używanych obecnie pod uprawę jarzyn. Nadaje się jednak pod budowę, ocenionej na 5.516 zł. Cena wywołania wynosi 4.137 złotych. Rękojmię w wysokości zł. 551 gr. 60 winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne do wiadomości. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godz. ósmej do piętnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Do organów Władzy publicznej i instytucji publiczn powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru II.

Lwów, 25 kwietnia 1938. 1643K

III. Km. 1036/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 1 czerwca 1938 od godz. 8-ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Cyli Schwarz i Hermana Jamenfelda w Drohobyczu Hala targowa, składających się z towarów bławatnych i urządzenia sklepowego, towary te składają się z różnych perkalów, flanel, chustek wełnianych, płótna i innych resztek opisanych w protokole zajęcia z dnia 10 maja 1938, znajdujących się w sklepie położonym w Drohobyczu, Hala targowa, ocenionych na łączną sumę 6.000 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli Mosesa Borgmana i Hermana Wolfa w Drohobyczu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 25 maja 1938. 1645K

Km. 11/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mikołajowie Bronisław Jędrzejewski, mający kancelarię w Mikołajowie, ul. Pierackiego Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 czerwca 1938 o godz. 9.30 w Hucie szkła w Piasecznej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Fmy Anklar Zakłady przem. Sp. z o. o. w Piasecznej k. Żydaczowa, składających się z większej ilości wyrobów ze szkła, jak słoi, szklanek, kieliszków oraz maszyny do pisania marki Kappel i kasy ogniotrwałej marki Wertheim, oszacowanych na łączną kwotę 5.627 zł. 70 gr., celem ściągnięcia wierzytelności Racheli Karel w Mikołajowie. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mikołajów, 14 maja 1938. 1648K

VII. Km. 234 i 723/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 maja 1938 o godzinie 9.30 we Lwowie, pl. Bernardyński Nr. 7 i przy ul. Piłsudskiego 3 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z fortepianu i narzutki, luksusowych sprzętów domowych i rzeczy srebrnych oraz obrazów. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII

Lwów, 18 maja 1938. 1651K

III. Km. 775/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 3 czerwca 1938 od godz. 16-ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Hrycia Hasyna w Drohobyczu, ul. Sobieskiego 2, składających się z ruchomości i urządzenia sklepowego. Ruchomości składają się z różnych śrób, łańcuchów, wędzidel, muter, stali, druru, sieczkarń, pługów okuć do drzwi, hebli, haków, sprzączek, dżaganów, podkówek, piłek i innych ruchomości w protokole zajęcia opisanych, a znajdujących się w lokalu sklepowym dłużnika położonym w Drohobyczu przy ul. Sobieskiego L. 2 dom Dra Szajny, ocenionych na łączną sumę 6.000 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli Iwana Czapowskiego w Drohobyczu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 25 maja 1938. 1644K

II. Km. 490/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru II. Jan Frydlewicz, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Piłsudskiego 28, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 lipca 1938 r. o godz. 12-tej w poł. w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, biuro Nr. 42 I. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużniczki Firmy „Ziemnafta" Spółki z ogr. odp. względnie jej prawonabywców nieruchomości: a) 71%-go udziału w prawie po dzień 28 stycznia 1951 roku czasowo ograniczonej własności pól naftowych „Januś I, II, III, IV i V" obj. wll. 3884, 3885, 3886, 3887 i 3888 tus. ks. naft. b) 71.6%-go udziału w prawie czasowo ograniczonej własności pól naftowych „Januś VI, VII i VIII" obj. wll. 3976, 3977 i 3978 powyższej księgi naftowej, a mianowicie odnośnie do 12.5%-go udziału w prawie po dzień 31 grudnia 1951, odnośnie do dalszego 30.6%-go udziału w prawie po dzień 28 stycznia 1952 roku, oraz odnośnie do 28.5%-go udziału w prawie po dzień 12 marca 1951 roku czasowo ograniczonej własności tychże pól naftowych „Januś VI, VII i VIII". c) 71%-go udziału w prawie po dzień 31 grudnia 1951 roku czasowo ograniczonej własności pola naftowego „Januś-Kotłownia" obj. wl. 2849 tejże ks. naftowej, d) 59.5%-go udziału w prawie powrotu, względnie w prawie do dnia 17 lutego 1953 roku czasowo ograniczonej własności pól naftowych „Zysk I, II, III, V i VII" obj. wll. 3754, 3755, 3756, 3762 i 3786 tej samej ks. naftowej, e) 59.5%-go udziału z 60/100 części prawa po dzień 17 lutego 1953 czasowo ograniczonej własności pola naftowego „Zysk IV" obj. wl. 3761 powyższej księgi naftowej, f) 65%-go udziału w prawie do dnia 28 stycznia 1952 roku trwać mającego prawa powrotu pola naftowego „Elka" obj. wl. 1342 tejże ks. naftowej, a to wszystko łącznie z takimi udziałami w znajdujących się na powyższych polach naftowych kopalniach naftowych pod godłem „Tytuś — Januś" w Borysławiu, oraz w należącym do tych kopalń i ich prynależność stanowiącym urządzeniu i inwentarzu kopalnianym. Nieruchomości te oszacowane zostały na łączną sumę zł. 120.938.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 90.703 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 12.100. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, biuro Nr. 44 lub w biurze Komornika, przy ul. Piłsudskiego 28. 1596K

Km. 532/38. Strona zobowiązana Sara Berger w Rawie Ruskiej. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Chaskla Fluhra kupca w Tarnowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 12 sierpnia 1938 r. o godz. 9-ej przedpoł. w biurze Nr. II. p. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących reaności: Ks. gr. Rawa Ruska. Whl. 1/2 cz. 1130. Oznaczenie realności: parc. bud. 137/1 i część budynków. Wart. szac. wraz z przynależ. 4.400 zł. Najniższa oferta 2.200 zł. Whl. 1/2 cz. 2614. Parc. bud. 137/3. Wart. szac. wraz z przynależ. 612 zł. 50 gr. Najniższa oferta 306 zł. 25 gr. Do realności whl. 1130 i 2614 ks. gr. Rawa Ruska należą następujące przynależności: jak protokół opisu i oszacowania. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Rawie Ruskiej jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rawa Ruska, 12 maja 1938. 1633K

Km. 4309/35/34. Obwieszczenie o drugiej przymusowej licytacji nieruchomości. Wierzycielka: Kooperatywa „Oszczadnist" w Urmaniu. Dłużnik: Wasyl Kułyk s. Mikołaja w Urmaniu. Wierzytelność: 3.192 zł. 25 gr. zpn. Dnia 4 sierpnia 1938 o godzinie 10-tej przed południem sprzedane zostaną w Sądzie grodzkim w Brzeżanach w biurze Nr. 35 1) całe realności obj. whl. 996, 997, 998 ks. gr. gm. Urmań, 2) 1/12 część realności obj. whl. 924 ks. gr. gm. Urmań, 3) oraz pgr. lk. 821/2 wchodząca w skład realności obj. whl. 916 ks. gr. Urmań, stanowiących własność dłużnika Wasyla Kułyka s. Mikołaja w Urmaniu celem ściągnięcia wykonalnej wierzytelności wierzycielki w kwocie 3.192 zł. 25 gr. zpn. dla których księgi gruntowe prowadzi Sąd grodzki w Brzeżanach. Poddane licytacji realności należą do typu realności wiejskich stanowiące grunta orne z wyjątkiem 2-ch parcel wchodzących w skład realności obj. whl. 916, które stanowią drogi dojazdowe. Realności obj. whl. 996, 997 i 998 stanowią jeden wspólny kompleks, na którym pobudowane są budynki mieszkalne i gospodarcze. Wyżej wyszczególnione realności zostały oszacowane a to: ad 1) tj. całe realności obj. whl. 996, 997 i 998 ks. gr. gm. Urmań jako jedna całość stanowiące wraz z budynkami na tej realności się znajdującymi na kwotę 6.845, wobec czego cena wywołania wynosić będzie okrągło 4.564, ad 2) 1/12 część realności obj. whl. 924 ks. gr. gm. Urmań oszacowana została na kwotę 10 zł., wobec czego cena wywołania wynosić będzie zł. 6.70, ad 3) parcela gr. lk. 821/2 obj. whl. 916 ks. gr. gm. Urmań na kwotę zł. 900, wobec czego cena wywołania wynosić będzie zł. 600. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć do rąk Komornika przed rozpocz. przetargu rękojmię a to: ad 1) odnośnie do realności obj. whl. 996, 997, 998 kwotę 684.50 zł., ad 2) odnośnie do 1/12 części realności obj. whl. 924 zł. 1, ad 3) odnośnie do pgr. 821/2 obj. whl. 916 zł. 90, a to albo gotówką albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych, w których lokować można fundusze nieletnich, przy czym zaznacza się, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ich ceny giełdowej.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Brzeżany, 12 maja 1938. 1510K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

1) T. 11/38 Andrzej Pryjda, urodzony w Jarosławiu dnia 4 października 1851, syn Sebastiana, wzięty przez Rosjan w podwodę w roku 1914. 2) T. 29/36 Piotr Sporadyk, urodzony w Truszowicach dnia 11 lipca 1881, syn Aleksego i Anny, uczestnik wojny światowej zaginął w roku 1914, służył przy 18 pułku austriackiej obrony krajowej, 3) T. 6/38 Andrzej Król, urodzony w Czudowicach dnia 20 lipca 1892, syn Michała, uczestnik wojny światowej zaginął w roku 1915. Służył przy 2 pułku piechoty legionowej. 4) T. 19/38 Michał Hamar, urodzony w Radochońcach, dnia 5 sierpnia 1891, syn Jana, uczestnik wojny światowej zaginął w roku 1915. Służył przy 89 pułku austriackiej piechoty. 5) T. 3/38. Aleksy Podio, urodzony w Gnojnicach, dnia 20 marca 1893, syn Eliasza i Katarzyny, uczestnik wojny światowej zaginął w roku 1916. Służył przy 89 pułku piechoty austriackiej. 6) T. 80/37 Andrzej Fedorko, urodzony w Kuńkowcach, dnia 4 grudnia 1898, syn Grzegorza uczestnik wojny światowej zaginął w roku 1918. Służył przy 10 pułku austriackiej piechoty — i od czasu wyżej podanego nie dają o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania ich za zmarłych wzywa się, by do pół roku od dnia 1 czerwca 1938 licząc udzielono o nich wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.

W Przemyślu, dnia 21 maja 1938. 1617

T. 74/38. Maksym Sagański, urodzony 24 sierpnia 1881 Skomorochy, jako żołnierz austriacki został pod Przemyślem rzekomo zabity. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o zaginionym w ciągu 3 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 19 kwietnia 1938. 1623

T. 71/38. Jan Derkacz, urodzony 20 stycznia 1900 w Żółkwi jako żołnierz ukraiński zaginął. Ogłasza się wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o zaginionym w ciągu roku.

Sad Okręgowy.

Lwów, 15 kwietnia 1938. 1622

I T. 15/38. Edykt. Wojciech Targ, urodzony 1853 r. w Męcince, zaginął w Ameryce 1886 r. Wiadomości o nim udzielić należy do roku.

Sąd Okręgowy.

W Jaśle, dnia 28 kwietnia 1938 roku. 1560

I T. 42/38. Edykt. Wojciech Rzońca, urodzony 1863 r. w Łazach dembowieckich, zaginął na Węgrzech w r. 1918. Wiadomości o nim udzielić należy do roku.

Sąd okręgowy Wydział I. cywilny.

W Jaśle, dnia 4 maja 1938 roku. 1561

I T. 1/38. Edykt. Iwan Iwasiów, syn Dmytra i Tekli, urodzony dnia 9 maja 1892 r. w Torhowie pow. Zborów zaginął od roku 1916 r. jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Korzennego w Złoczowie.

Sąd okręgowy Wydz. I. cyw.

W Złoczowie, dnia 10 marca 1938. 1536

ROZMAITE.

Prez. 892/38. Podaje się do wiadomości, że z dniem 15 czerwca 1938 o godz. 14-ej rozpoczną się we wsi Wołosów dochodzenia celem założenia na nowo księgi gruntowej dla gminy kat. Wołosów. Każdy kto ma interes w zbadaniu stosunków posiadania winien się zgłosić w kancelarii gromadzkiej w Wołosowie.

Sąd Grodzki.

Nadwórna, dnia 18 maja 1938. 1637

Sąd okręgowy Sambor wzywa wierzycieli Adama i Magdalenę Mieleckich wpisanych w stanie biernym whl. 160 gm. Sambor Miasto z kwotą 79 florenów 48 krajcarów zpn. Barbarę Chaminiewiczową z kwotą 321 florenów zpn. Mojżesza Lehrmana z kwotą 147 florenów zpn. Karola Tureka z kwotą 200 florenów zpn. Franciszka Karola Gilatowskiego z kwotą 200 florenów zpn., by w terminie do 1 czerwca 1939 zgłosili roszczenia o powyższe prawa, w przeciwnym razie wierzytelności będą umorzone. 1639

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO zawiadamia, że w myśl § 16 statutu przeprowadzono w dniu 20 maja 1938 r.

Losowanie

8%-wych LISTÓW ZASTAWNYCH, 7%-wych LISTÓW ZASTAWNYCH EMISJI II—VII, 8%-wych OBLIGACYJ BUDOWLANYCH EMISJI I—III,

wraz ze skonwertowanymi na 5½% na zasadzie ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) ODCINKAMI POWYŻSZYCH EMISJI

i

skonwertowanych na 4½% na zasadzie tejże ustawy 8% i 7% LISTÓW ZASTAWNYCH WYMIENIONYCH EMISJI zabezpieczonych pożyczkami ziemskimi

następnie

6%-wych LISTÓW ZASTAWNYCH EMISJI VIII i 6%-wych OBLIGACYJ BUDOWLANYCH EMISJI IV

wreszcie

4½% i 4% LISTÓW ZASTAWNYCH

b. Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski" Nr. 120 z dnia 27 maja 1938 r. Tabele losowań mogą zainteresowani przejrzeć względnie podjąć w Centrali lub Oddziałach Banku.

Wypłata należności za wylosowane odcinki odbywać się będzie, począwszy od dnia 30 czerwca 1938 r. w Centrali Banku w Warszawie i Oddziałach prowincjonalnych.

Oprocentowanie wylosowanych odcinków ustaje w dniu 30 czerwca 1938 r.

Emisjami b. Banku Krajowego administruje Oddział Banku we Lwowie, dokąd należy się zwracać bezpośrednio w sprawach dotyczących listów zastawnych tych emisji. 1642

BILANS AKCYJNEGO BANKU ZWIĄZKOWEGO S. A. we Lwowie w likwidacji za rok 1937.

Aktywa: Rk kasy 458.89, Rki bieżące 211.066.29, Rk pożyczek skryptowych —.05, Rk różnych 18.57, Rk ruchomości 1.—, Rk udziałów 2.01, Rk weksli nieuregulowanych 4.359.84, Rk kredytu klęskowego —.10, Rk strat i zysków r. 1925 1.729.825.30, Rk strat i zysków r. 1926 15.005.98, Rk strat i zysków r. 1932 11.001.83, Rk strat i zysków r. 1933 8.383.30, Rk strat i zysków r. 1934 1.841.81, Rk strat i zysków r. 1935 306.55, Strata 72.30, Razem 1,982.343.82. Pasywa: Rk kapitału akcyjnego 720.000, Rk funduszu rezerwowego 148.157.12, Rki bieżące 114.213.61, Rk wkładek oszczędności 677.64, Rk przechodni 1936/7 43.262.68, Rk strat i zysków r. 1927 856.782.97, Rk strat i zysków r. 1928 25.721.88, Rk strat i zysków r. 1929 42.906 71, Rk strat i zysków r. 1930 20.682.45, Rk strat i zysków r. 1931 7.661.65, Rk strat i zysków r. 1936 2.277.11. Razem 1,982.343.82 Straty: Rk. kosztów administracji 772.30, Razem 772.30. Zyski: Rk restytucji odpisów 700.—, Strata 72.30, Razem 772.30.

Likwidatorzy: Tadeusz Wierzejski, Dr. Bruno Littman. 1641

„POLSKA FORESTA" Spółka Akcyjna.

Bilans z dniem 31. XII. 1937 r.

Aktywa. I. Majątek stały: Inwentarz zł. 3.212.50. **II. Majątek płynny:** Gotówka w kasie zł. 63.286.04, weksle podane do inkasa zł. 7.437.02, efekty zł. 7.800.—: III. Dłużnicy zł. 863.081.45. IV. Kaucje zł. 93.368.51. V. Sumy przechodnie zł. 3.700.—. VI. Straty z lat ubiegłych zł. 366.998.90. Razem zł. 1,408.884.42.

Pasywa. I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł. 500.000.—, Fundusz amortyzacyjny zł. 321.25. **II. Zobowiązania:** wierzyciele zł. 892.190.52. III. Sumy przechodnie zł. 12.965.50. IV. Zysk w roku 1937 zł. 3.407.15. Razem zł. 1,408.884.42.

Suma zobowiązań zagranicznych złotych 852.847.98.

Księgowy: Leon Fuchs.

Stanisławów, dnia 31 grudnia 1937 r.

Rachunek zysków i strat z dniem 31. XII. 1937 r.

Winien: Asekuracja zł. 1.240.55, Prowizja zł. 112.210.83, Ubezpieczenie Społeczne zł. 12.215.18, Administracja zł. 117.988.04, Odpisy z inwentarza zł. 321.25, Zysk w roku 1937 zł. 3.407.15, Straty z lat ubiegłych zł. 366.998.90. Razem zł. 614.381.90.

Ma: Różnice kursu zł. 10.716.89, Podatki zł. 52.049.58, Odsetki zł. 16.133.34, Skup i sprzed. mat. tart. zł. 27.549.76 Skup i sprzedaż celulozy zł. 25.842.33, Dochód brutto zł. 115.091.10, Straty z lat ubiegłych zł. 366.998.90. Razem zł. 614.381.90.

Księgowy: Leon Fuchs.

Stanisławów, dn. 31 grudnia 1937 r. 1636

WYNIK zbiórki „Ridnej Szkoły". Na skutek zezwolenia Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego z 6 IV. 1938 L. Pol. B. 27/43/38, Stanisławowskiego z 13. IV. 1938 N. S. P. B. 33/39/38, Tarnopolskiego z 14. IV. 1938 Nr. PB—3/33/38 wpłynęło dla Ridnej Szkoły ze zbiórki w czasie od 23—27 IV. 1938 z terytorium Województwa Lwowskiego 7.702.10 zł., Stanisławowskiego 2.095.48 zł., Tarnopolskiego 4.979.01 zł. Główny **Zarząd T-wa „Ridna Szkoła" we Lwowie.** 1640

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny **Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.**